

8374 J<sub>2</sub>

Kud

Szanowny Panie Majorze.

Przejąłem łaskawie odpis Karty służbowej złożonej  
p. Bonifowickiemu w dniu 11 stycznia, w celu poiu  
formowania w jejim kierunku służby

Lędy wyraz szacunku  
Kupczakowski

ADJUTANTURA GENERALNA  
NACZELNIEGO WODZA

8374 J<sub>2</sub>

13. XII

Wpłynęło da. \_\_\_\_\_ 1911 roku

Wyszło da. \_\_\_\_\_ 1911 roku

Załączników \_\_\_\_\_

8374. Czumakowski

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



Wydział wschodni.

## Karta Służbowa.

Zgodnie z poleceniem Pana Prezydenta mam zaszczyt zakomunikować kilka informacji, dotyczących sprawy wileńszczyzny, jako nowych okoliczności:

1. Niepokój i zdenerwowanie w Wilnie z powodu odraczania terminów wyborów są tak wielkie, że Delegat Rządu uprzedza o wrzeniu wśród ludności, agitacji wrogiej rządowi i o możliwości wyłamania się generała Zeligowskiego, pod silną presją opinii, z pod karności. Groźba jego ogłoszenia dokumentów wykazujących odpowiedzialność Rządu jest tego ilustracją.

2. Termin zebrania Rady Ligi Narodów jest wyznaczony na 10 grudnia jeżeli dekret o wyborach w wileńszczyźnie wyszedłby 9 list. o 9 rano, to Sejm mógłby się zebrać najrychlej 16 grudnia, więc już po zebraniu się Ligi Nar., ale jeszcze przed Świątami, w innym wypadku trzeba byłoby odroczyć zebranie się Sejmu po Świątach.

3. Wszystkie sprawozdania z Genewy, Paryża, Londynu głoszą niezmiennie nieodzowność natychmiastowego ustąpienia generała Zeligowskiego. Nastroje zupełnie nam przychylnie ulegają całkowitej zmianie, nawet na Quai d'Orsey nie można już sprawy wileńskiej omawiać, gdyż wytykają nam pozostawanie dotąd generała Zeligowskiego. Przybyły wczoraj z Genewy referent p. Arciszewski oświadcza, że się boi, iż znakomitą sytuację uzielenia nam wolnej ręki zaprzepaszczone przez fakt nie użycia się generała Zeligowskiego. Członkowie Sekretariatu L.N. uważają to za dowód nieszczerzej, wykrętnej polityki Polski, to samo Francja./Laroche, Chardigny/.

4. Wszystkie raporty z Paryża, Genewy, wiadomości z Anglii, rozmowy z Arciszewskim, pułk. Chardignym, listy p. Luk. Siewicza z Paryża, doskonałego znawcy sprawy wileńskiej stawiają jako punkt zasadniczy sprawy wyborów w wileńszczyźnie - dokonanie wyborów na całym terytorjum uważanem na zachodzie za sporne. Wszyscy zgadzają się z twierdzeniem, że zrobienie wyborów na małym terytorjum wywrze efekt wprost odwrotny zamierzeniom poczytywane będzie za nowy wykręt, za obawę przed wypowiedzeniem się ludności na całym terytorjum.

5. Zarówno informacja pana Arciszewskiego z Genewy, jak i pułk. Chardigny



10. Na podstawie powyższych materiałów wza ankwaraych w najważniejszych jego swych punktach wysnuć można wniosek, że program któryby najlepiej nas gwarantował nazewnątrz, będąc jednocześnie łatwowykonalny nazewnątrz polegałby na następującem :

a. Generał Zeligowski ustępuje jednocześnie z wydaniem dekretu o wyborach na terytorjum podległym jego władzy.

b. Sejm pozwala, a Rząd wydaje dekret o jednoczesnem zarządzeniu wyborów w powiatach Wołczyńskim, Lidzkim i Brzeskim.

c. Termin zwołania się Sejmu wyznacza się na pierwsze dni stycznia.

11. Plan ostateczny powinien być ustalony tak szybko, by odnośny list Prezydenta Ministrów do Generała Zeligowskiego napisany w formie zupełnie stanowczej mógł być dostarczony do Wilna na dzień 12 b.m. zgodnie z obietnicą.

12. Zwrócić jeszcze uwagę na powiem szczegól, że sam pułk. Chodźny doradza, by przy ewentualnem zarządzaniu wyborów w powiatach włączonych do Polski nie przytrzymywać się nazbyt skrupulatnie linii 12 lipca /traktatu moskiewskiego/, gdyż w ten sposób traktat ten otrzymałby pośrednio uznanie. Otóż wydaje się, na jpraktyczniejszym zarządzanie ich w jednostkach administracyjnych : starostwach : lidzkim, wołczyńskim i brzeskim, z zupełnym wykluczeniem powiatu grodzieńskiego, którego nawet po wydzielaniu Grodna powiem skrawek pozostał w projekcie Hymansa.

Naczelnik Wydziału Wschodniego